

KRZYSZTOF BURCZAK

FAŁSZERSTWA NORM PRAWNYCH W POŁOWIE IX WIEKU

Historia Kościoła w królestwie Franków w latach 600-768 dzieli się na trzy okresy: I. Następcy królów merowińskich stopniowo tracili kontrolę nad swoimi królestwami. II. Do władzy doszli majordomowie. Nastąpił gwałtowny rozpad życia kościelnego. Biskupstwa i opactwa ulegały procesowi sekularyzacji. Nie zwoływano synodów. Karol Młot ogałacał opactwa i biskupstwa, aby opłacać walczących o utrwalenie chrześcijaństwa lub bronić go przed najeźdźcami. III. W czasie rządów Karlomana i Pepina Małego (715-768) dokonało się prawdziwe odrodzenie dyscypliny i zapanował duch reformy¹.

GENEZA

Na początku epoki merowińskiej (482-751) Kościół w Galii przestawał powoli być przedłużeniem chrześcijaństwa rzymskiego, a zaczął przekształcać się w Kościół lokalny bądź regionalny (*Landeskirche*). Charakteryzowało się to tym, że zarządcą stawał się król. W końcowym okresie Cesarstwa Rzymskiego Kościołami lokalnymi kierowali rezydujący w wielkich miastach biskupi. Kierowali zarówno sprawami duchowymi, jak i nadzorowali duchowieństwo oraz zarządzali finansami i dobrami materialnymi. W czasie, gdy słabła władza rzymska, to biskupi byli źródłem autorytetu, zarządzali finansami

Dr KRZYSZTOF BURCZAK – Katedra Historii Powszechnego Prawa Kanonicznego, Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin.

¹ M. D. K n o w l e s, D. O b o l e n s k y, *Historia Kościoła*, t. II, tłum. R. Turzyński, Warszawa 1988, s. 29.

stawali się również przywódcami społeczności. Taką też pozycję, z różnym natężeniem, utrzymywali w czasie rządów królów merowińskich. Biskupi wywodzący się z możnych rodzin Cesarstwa zarządzali miastami, wykonywali władzę sądowniczą, jak też zajmowali się sprawami administracji państwowej. Około 700 r. Kościół był właścicielem czwartej części wszystkich pól uprawnych². Duchowieństwo w tamtym czasie było dość dobrze wykształcone, jednak mało uduchowione. Duchowni byli mianowani przez króla, co powodowało zależność. Arles było siedzibą stałego papieskiego wikariusza, który pełnił okazjonalnie funkcję legata. Osłabła pozycja metropolitów, zaprzestano zwoływania synodów prowincjonalnych. W starożytnych miastach centrum życia religijnego był kościół biskupi przylegający do domu biskupiego (stąd w niemieckim języku *der Dom* – katedra). Wszystkie inne kościoły podlegały biskupowi, a duchowni pozostawali pod bezpośrednim zwierzchnictwem biskupa. Kościoły budowano również na grobach męczenników, kaplice na cmentarzach. Wznoszono je także na terenach wiejskich oddalonych od miast biskupich, były to jednak głównie kościoły prywatne. Zaczął się proces powstawania systemu parafialnego. Kapłani utrzymywali się z ofiar składanych z racji sprawowania Mszy św., darów, jakie otrzymywali na Wielkanoc, jak też z innych okazji³.

Od połowy VIII w. wprowadzano stopniowo system składania dziesięcin. Duchowieństwo w kościołach prywatnych pochodziło raczej z niskich stanów społecznych i było wybierane przez właścicieli ziemskich. Do obowiązków duchownego należało sprawowanie Mszy św. i udzielanie chrztu. Raz w roku duchowny był obowiązany stawić się na synodzie w kościele katedralnym w Wielkim Tygodniu, gdzie otrzymywał oleje święte. Jednak powoli ten rzymski model funkcjonowania społeczeństwa, przy tym także Kościoła, zaczął zanikać. Po zajęciu „rzymskiej” Galii przez ludy germańskie i po okresie asymilacji zaczęła kształtować się nowa arystokracja, rekrutująca się spośród wojowników i właścicieli ziemskich, a obok niej powstawała klasa poddanych. W walce o władzę pomiędzy możnymi biskupi opowiadali się za poszczególnymi frakcjami, w różnej formie płacili za nominacje biskupie i przywłaszczali sobie klasztory, aby wzmocnić swoją pozycję. Obniżył się poziom dyscypliny wśród kleru, zaczęli pojawiać się nawet biskupi bez święceń, dokonywała się sekularyzacja majątków kościelnych. Miało to miejsce głównie podczas rządów Karola Młota (719-741). Wówczas to zaczął

² Tamże.

³ Tamże, s. 31.

kształtować się w Europie system feudalny. Feudałowie zaczęli nadawać swoim stronnikom, dowódcom i konnym wojownikom grunty kościelne i klasztorne, zakonnikom pozostawiając tylko minimum konieczne do egzystencji. W połowie VIII w. biskupi przywłaszczali sobie opactwa, czemu świadectwo dał św. Bonifacy w 742 r., gdy pisał do papieża Zachariasza (741-752): „nie ma już metropolitów i nieznane są synody, a kościoły są w posiadaniu ludzi świeckich”⁴. W takiej sytuacji zaistniała potrzeba reformy Kościoła. Próby reformy nastąpiły w epoce Karolingów (751-911 we wschodniej części i 987 – w zachodniej). Przyczynił się do tego przybyły z Anglii św. Bonifacy. Pozyskał dla swojej idei przychylność króla Karłomana i w latach 742, 744, 745, 747 zwołał synody. Przywrócony został urząd arcybiskupa, który Bonifacy przeniósł z Anglii, a który przyjął metropolita. Postanowiono, że co roku mają być zwoływane synody diecezjalne. Także za życia Pepina Małego (715-768) odbyły się synody w Verneuil i Compiègne (755-757). Król ten postanowił, że biskupi mają być najwyższymi zwierzchnikami w swoich diecezjach, wprowadził arcybiskupstwa i nakazał oddawanie ziemi w dzierżawę kościołom, przez co ograniczył świeckie prawo własności.

Znaczniejsze reformy przeprowadził Karol Wielki (768-814). Jego celem było utworzenie chrześcijańskiego królestwa, w którym on sprawowałby najwyższą władzę zarówno państwową, jak i w sprawach kościelnych. Duchownych traktował jak swoich urzędników oraz doradców. Posługiwał się prawem kanonicznym, gdy to było konieczne dla realizacji jego celów. Papież musiał mieć do niego duże zaufanie, gdyż podarował mu w 774 r. zbiór prawa kanonicznego w wersji *Collectio Dionysiana*. Odtąd będzie ten zbiór prawa kanonicznego funkcjonował jako *Collectio Dionysio-Hadriana*. Karol Wielki decydował samodzielnie w sprawach zarówno państwa, jak i Kościoła w Galii. Gdy uznał to za konieczne, zasięgał rady biskupów lub synodów. Nie różnicował spraw na państwowe i kościelne. Zarówno w jednych, jak i drugich decydował jako władca zatroskany o sprawy Boże. Urząd biskupa Rzymu uznawał za źródło doktryny i zasad moralnych, a autorytet papieża jako rozstrzygający w sprawach dyscyplinarnych. W tych ostatnich sprawach jego stanowisko nie było jednoznaczne. Władca ten kontrolował w pełni sprawy Kościoła w swoim państwie, „zarządzał Kościołem w teorii i w praktyce”⁵. Czynił to na tyle skutecznie, że w czasie jego panowania nie było większych skandali czy nieporządków wśród duchownych i na linii duchow-

⁴ Tamże, s. 32.

⁵ Tamże.

ni-świeccy. To wszechstronne zarządzanie Kościołem dotyczyło również mianowania biskupów i obsadzania ich w określonych diecezjach. Należy przyznać, że po ich mianowaniu mieli oni pełną władzę w swoich diecezjach. Tym niemniej powodowało to zależność od władcy. W czasie rządów Karola Wielkiego istnieli obok siebie metropolici, którym on przyznawał biskupstwa, oraz arcybiskupi, których mianował papież. Cesarz traktował i jednych i drugich jako urzędników, których zadaniem było utrzymywanie posłuszeństwa wśród biskupów. Nie traktował ich jako instytucji odwoławczej w sprawach spornych. Zależność od cesarza mianowanych przez niego biskupów skutkowała tym, że był on pewny ich posłuszeństwa i posługiwał się nimi na synodach jako „doradcami i rzecznikami w ustanawianiu praw dla Kościoła”⁶. Wówczas powstawały „kapitularze”, czyli zbiory dyspozycji prawnych. Te wydawane przez cesarza były to „capitularia mixta”, gdyż zawierały normy prawne dotyczące państwa i Kościoła⁷. Odegrały one ważną rolę w reformowaniu Kościoła na Zachodzie. Sięgano po nie przez dwa następne stulecia.

Karol Wielki w swojej władzy nad Kościołem nie pominął ważnego aspektu funkcjonowania Kościoła jako instytucji istniejącej w wymiarach doczesnych, mianowicie dóbr materialnych. Kontrolował tę dziedzinę życia Kościoła. To on zarezerwował sobie ostateczne prawo rozporządzania majątkiem Kościoła w swoim państwie. Wprowadził dziesięcinę dla duchownych, a z posiadłości kościelnych tworzył lenna, umacniając w ten sposób system feudalny. Karol Wielki w swojej trosce o Kościół chciał również decydować w sprawach dogmatycznych i chronił Kościół przed herezjami. Bronił wiary wobec herezji obrazoburstwa⁸, adopcjonizmu⁹ i występował w sprawie *Fi-*

⁶ Tamże, s. 33.

⁷ P. H e m p e r e k, W. G ó r a l s k i, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Historia źródeł i nauki prawa kanonicznego*, t. I, cz. 1, Lublin 1985, s. 50-51.

⁸ W VII w. pojawili się przeciwnicy oddawania czci świętym znakom i osobom świętym przedstawianym na obrazach. Niszczyli je wszędzie, a na Wschodzie wspierali ich muzułmanie oraz niektórzy cesarze, jak Leon III Izauryjczyk i Konstantyn V. Leon III wydał w 726 r. zakaz czci obrazów. Potępił to papież Grzegorz II (715-731). W 730 r. cesarz wydał edykt zabraniający bezwzględnie oddawania czci obrazom. Papież Grzegorz III (731-741) na synodzie rzymskim w 731 r. potępił wrogów oddawania czci obrazom. Cesarz Konstantyn V w 754 r. zwołał do Konstantynopola synod, na którym potępiono ponownie oddawanie czci obrazom. W 787 r. papież Hadrian I (772-795) wraz z cesarzową Ireną zwołali Sobór Nicejski II, na którym potępiono ikonoklazm. Jednak z powodu błędnego przekładu kanonów soborowych na Zachodzie podczas synodu we Frankfurcie w 794 r. odrzucono uchwały Soboru Nicejskiego II. Ikonoklazm znikł na Zachodzie w IX w., podobnie na Wschodzie. Tendencje obrazoburcze

*lioque*¹⁰. W wyniku takiego sposobu traktowania Kościoła stał się on swego rodzaju „Kościołem cesarskim”¹¹.

Następujący po nim Ludwik Pobożny (814-840) nie miał już tak silnego charakteru i nie przejawiał geniuszu jego ojca. Wówczas większy wpływ na kierowanie sprawami Kościoła mieli dobrze wykształceni biskupi, którzy na synodach za czasów Karola Wielkiego, głównie jako jego doradcy, nauczyli się kierować sprawami kościelnymi. Największy wpływ na ich wykształcenie miał Alkuin (730-804), który w 782 r. został kierownikiem szkoły pałacowej w Akwizgranie. Była ona centrum kulturalnym państwa¹². Wśród tych wykształconych biskupów znajdował się Hinkmar (806-882), arcybiskup Reims, jak też prawdopodobnie fałszerze norm prawnych z połowy IX w.

odzywały się jednak przez całe średniowiecze. Kościół katolicki potępił tę herezję na Soborze Trydenckim (1545-1563) – zob. H. M a s s o n, *Słownik herezji w Kościele katolickim*, tłum. B. Sęk, Katowice 1993, s. 229-230; K n o w l e s, O b o l e n s k y, *Historia Kościoła*, t. II, s. 72-76.

⁹ Zwolennicy tej herezji wyrażali pogląd, że Jezus Chrystus jest tylko przybranym („adoptio”) Synem Bożym, nie prawdziwym. W pierwszych wiekach taką naukę głosili ebionici, monarchianie i Paweł z Samosaty. Później w Hiszpanii w VIII w. Elipandus, arcybiskup Toledo, i Feliks, biskup Urgel. W XII w. nawiązywał do tych poglądów Piotr Abelard (neoadopcjanizm), szerzej na temat tej herezji zob. K n o w l e s, O b o l e n s k y, *Historia Kościoła*, s. 45-46 i M a s s o n, *Słownik herezji*, s. 45-46.

¹⁰ Spór o Filioque wybuchł na Zachodzie, gdy w Hiszpanii w VI w. dodano do Nicejsko-Konstantynopolińskiego Credo zwrot „Filioque” (i Syna). Po raz pierwszy użyto tego określenia na synodzie w Toledo w 589 r., gdyż w Hiszpanii, podobnie jak na Wschodzie, recytowano Credo podczas Mszy św., w Italii i w Rzymie tego nie czyniono. Ten hiszpański zwyczaj dotarł do Galii. Karol Wielki, skłócony z cesarzową Ireną, nakazał swoim teologom wytknięcie błędów teologom wschodnim. Alkuin i jego współpracownicy wykazywali brak tego określenia w greckich wyznaniach wiary. Problem był raczej domniemany, gdyż używany na Wschodzie zwrot „od Ojca przez Syna” i używany na Zachodzie „od Ojca i Syna” nie stanowią herezji, lecz są jednym z kilku wyrażen na określenie tajemnicy Trójcy Świętej. Karol Wielki jednak w 809 r. nakazał swoim teologom, szczególnie Teodulfowi z Orleanu, napisanie traktatu teologicznego uzasadniającego „Filioque”. W sytuacji, gdy cesarz Leon III zgadzał się z treścią traktatu, a papież nie zmieniał rzymskiej praktyki, spór wygasł bez doktrynalnego sformułowania stanowiska – szerzej zob. K n o w l e s, O b o l e n s k y, *Historia Kościoła*, s. 105-106 i M a s s o n, *Słownik herezji*, s. 124-125.

¹¹ K n o w l e s, O b o l e n s k y, *Historia Kościoła*, s. 33.

¹² U. B o r k o w s k a, F. G r y g l e w i c z, *Alkuin*, EK, t. I, Lublin 1985, kol. 375-376.

PRAWO

W końcowym okresie epoki Merowingów, na terenie Galii i w pobliskich regionach, w prawodawstwie kościelnym panował chaos. Spowodowany był on obecnością na kontynencie irlandzkich i brytyjskich ksiąg pokutnych, które w sprawach moralnych i dyscyplinarnych były niekiedy niezgodne z doktryną i nauką chrześcijańską na kontynencie. Przykładem może być uznawanie przez księgi pokutne rozwodu i ponownego małżeństwa strony niewinnej za zgodne z prawem. Ten prawny chaos pogłębiała deprecjacja prawa, które obok zbioru Hispana i wspomnianych penitencjałów, nie było uaktualniane poprzez chociażby prawo synodalne. Słabość władzy biskupów i jej rozdrobnienie dopełniały jeszcze ten brak dyscypliny. W takiej sytuacji Karol Wielki zwrócił się do papieża Hadriana I (772-795) o pomoc w zaradzeniu istniejącym problemom. Papież wysłał Karolowi Wielkiemu w 774 r. poszerzony tekst zbioru *Collectio Dionysiana*, który w 802 r. promulgowano na sejmie w Akwizgranie jako zbiór obowiązujący w całym państwie. W ten sposób państwo Karola Wielkiego miało w zbiorach *Collectio Dionysio-Hadriana* i *Collectio Hispana*, z późniejszymi dodatkami znane jako *Collectio Dacheriana*, od siedemnastowiecznego wydawcy Luca d'Achéry, czyli całość wówczas obowiązującego na Zachodzie prawa kościelnego. Przez następne dziesięciolecia prawo to zostało rozpowszechnione w całym cesarstwie. W tym miejscu należy przypomnieć ideę Karola Wielkiego, który uważał, że cesarstwo jest Państwem Boga na ziemi. Władcą jego jest cesarz, a kapłani sługami. Jednakże po śmierci Karola Wielkiego, pod słabymi rządami Ludwika Pobożnego wspomniani wyżej wykształceni w szkołach Alkuina biskupi i prezbiterzy przejęli tę ideę. Odwrócili jednak relację i teraz to oni, a szczególnie arcybiskupi, mieli być władcami tego Państwa. W istocie głównym problemem duchowieństwa było znalezienie dróg i sposobów obrony przez uzurpacją nad nimi władzy świeckich potentatów. Biskupi mieli jednak podwójny problem: jak uniezależnić się od władzy świeckiej, ale też od władzy metropolitów¹³. Wówczas powstała, jak się przypuszcza, grupa duchownych, którzy podjęli się sporządzenia zbioru prawa cywilnego i kanonicznego, który miał uzupełniać obowiązujący od 802 r. zbiór praw.

¹³ Knowles, Obolensky, *Historia Kościoła*, s. 111.

ZBIORY SFAŁSZOWANE

a) Czas powstania

W żadnym z czterech zbiorów sfałszowanych norm nie ma wskazania na czas powstania zbioru. Stąd w literaturze przedmiotu znajduje się wiele różnych hipotez. Kunst twierdzi, że *Capitularia Benedicti Levitae* zostały ukończone i rozpowszechnione po synodzie Meldeńskim w 845 r., w końcowych latach życia Autgara, arcybiskupa Moguncji, a więc po 847 r. Eichhorn, Gengler, Walter, Stobbe, Dümmler twierdzą, że było to w roku 845¹⁴. Autorzy dowodzą, że autor *Decretales Pseudo-Isidorianae* korzystał z *Capitularia Benedicti Levitae*. P. Hinschius opowiada się za czasem powstania *Decretales* w latach 847-853. Twierdzi, że w roku 857 były już rozpowszechnione w zachodniej Galii¹⁵. Ogólnie biorąc przyjmuje się, że wszystkie zbiory powstały w latach 847-857. Rok 847 to rok śmierci Autgara, który miał wydać polecenie sporządzenia zbioru Benedyktowi, a 857 to rok zgromadzenia w Carisiacum (Quercy), gdzie wspomina się *Capitularia Benedicti Levitae*¹⁶.

b) Miejsce powstania

Fakt, że w treści norm znajduje się wiele wskazań dotyczących prymatu papieża skłonił niektórych autorów do przyjęcia hipotezy, że mogły one powstać w Rzymie¹⁷. Hinschius przytacza jednak wiele argumentów przemawiających za tym, że środowiskiem powstania zbiorów sfałszowanych norm jest zachodnia Galia. Twierdzi, że żaden z papieży nie wspomina o żadnym ze sfałszowanych zbiorów przed 864 r. W Galii natomiast duchowni wyświęceni przez Ebona w 853 r. uwzględniają je, a od 857 r. są one cytowane. Hinkmar (845-882), arcybiskup Reims od 859 r. powołuje się na nie. Na francuskiego autora wskazuje również sposób formułowania tekstu, gdyż taki sam jest w kapitularzach i kanonach synodów francuskich. Wskazują na to również charakterystyczne zwroty: *missi, seniores, comites, patricius*

¹⁴ P. H i n s c h i u s, *Decretales Pseudo-Isidori et Capitula Angilramni*, Lipsk 1863, s. CLXXXIII.

¹⁵ Tamże, s. CCIII.

¹⁶ A. v a n H o v e, *Commentarium Lovaniense in Codicem Iuris Canonici. Prolegomena*, Mechliniae–Romae 1928, s. 142.

¹⁷ Tak Theiner i Eichhorn; zob. H i n s c h i u s, *Decretales*, s. CCIV.

*saecularis*¹⁸. Pewna grupa autorów opowiadała się za diecezją Moguncja jako miejscem powstania zbiorów; byli wśród nich Ballerini, Knust, Wasserschleben, Herzog. Inna grupa, Weizsäcker, Carolus a Norden i P. Hinschius, opowiadali się za zachodnią Galią, zwłaszcza za prowincją Reims¹⁹. Szczególnie autor *Decretales* uwzględnia i oddaje sytuację tej właśnie prowincji. Hinschius przyjmuje, że ojczyzną *Decretales* była prowincja Reims albo jej okolice. Autorem mógł być duchowny (lub duchowni) tej prowincji, podległy (podlegli) arcybiskupowi Hinkmarowi; jeżeli nawet nie był mu podległy, to dobrze znał stan tej prowincji²⁰. Inni autorzy opowiadają się za Reims, Le Mans lub dworem w Akwizgranie²¹.

c) Autor, autorzy

Hinschius twierdzi, że znajdujące się we wstępie *Decretales* imię *Isidorus* nie jest rzeczywistym imieniem, gdyż w tym czasie nie było żadnego biskupa o tym imieniu. Użyto imienia *Isidorus*, mającego sugerować autorstwo Izydora z Sewilli (zm. 636). Wiele fragmentów zbioru pochodzi z *Collectio Hispana* w wersji sfałszowanej. W sytuacji niemożności ustalenia autorstwa Hinschius ze swoich badań wyciąga wnioski, że musiał to być duchowny, bądź duchowni, ale nie musiał to być biskup. Skłania się ku twierdzeniu, że mógł to być duchowny sprawujący urząd w Kościele i dobrze znający stosunki kościelne.

d) Główne idee

Główne idee zaznaczające się w tekstach zbiorów sfałszowanych to obrona Kościoła przed możnowładcami, szczególnie przed ich ingerencją w sprawy kościelne, utrwalenie dyscypliny kanonicznej, także obrona przed wypaczeniami ksiąg pokutnych i ogólnie moralności i dyscypliny przez nie wnoszonej, a niezgodnej z doktryną chrześcijańską na kontynencie, przyznanie duchownym prawa do procesu przed sądem kościelnym i dla biskupów oraz domaganie się prawa apelacji od decyzji metropolity do decyzji Stolicy Apostolskiej. Wyraźnie zaznaczała się tendencja do wzmocnienia supremacji papieża, stąd przypuszczenia, że zbiory sfałszowane mogły powstać w Rzy-

¹⁸ Tamże, s. CCVIII.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże, s. CCXIII.

²¹ K n o w l e s, O b o l e n s k y, *Historia Kościoła*, s. 112.

mie. Autorzy próbowali nadawać tekstom pozory prawdopodobieństwa poprzez dołączanie do prawdziwych lub sfałszowanych tekstów prawnych tekstów teologicznych.

ZBIORY

Collectio Hispana Augustodunensis

Zbiór ten zaliczany jest również do tej grupy, chociaż w literaturze przedmiotu nie zawsze jest wymieniany²². Źródłem dla tego zbioru była *Collectio Hispana Chronologica*, do której, w redakcji sporządzonej w Galii, wprowadzono zmiany i teksty sfałszowane. Nazwę swą zawdzięcza Augustodunum, nazwie miasta, obecnie Autun we Francji, w którym znaleziono jedyny rękopis tego zbioru. Zbiór ten stanowił pierwszą próbę fałszowania norm prawnych i stał się źródłem dla następnych zbiorów²³.

Capitularia Benedicti Levitae

We wstępie do tego zbioru autor nazywa siebie Benedyktem, diakonem diecezji Moguncja. Nie ma jednak wśród historyków pewności, czy taki diakon kiedykolwiek żył. Mówi się o rzekomym autorstwie Benedykta diakona²⁴. Miał on, na polecenie Autgara (825-847), biskupa Moguncji, zredagować księgę norm prawnych (*capitula*), zebranych przez Rikulfa, biskupa Moguncji, zmarłego w 813 r. Autor zebrał te *capitula* w trzech księgach i później dołączył cztery dodatki. Dzieło to, raczej zbiór kanonów, a nie *capitula*, powstało przypuszczalnie między rokiem 847, w którym umarł Autgar, biskup Moguncji, a rokiem 857, kiedy odbyło się zgromadzenie w Carisiacum (Quercy), w czasie którego wspomina się omawiany zbiór²⁵. Sam autor chce traktować zbiór jako kontynuację *Capitularia Ansegisi*, prywatnego zbioru kapitularzy, który autor ten sporządził w 827 r., a w 829 r. zatwierdził król Ludwik Pobożny. W I i II księdze znajdowały się kapitularze dotyczące spraw kościelnych, III i IV odnosiły się do spraw świeckich.

Spośród czterech części zbioru tylko czwarta część wydaje się prawdziwa, pozostałe są bądź całkowicie fałszywe, bądź przypisane autorom, którzy ich

²² V a n H o v e, *Commentarium*, s. 141-147.

²³ H e m p e r e k, G ó r a l s k i, *Komentarz*, s. 54.

²⁴ K n o w l e s, O b o l e n s k y, *Historia Kościoła*, s. 112.

²⁵ V a n H o v e, *Commentarium*, s. 142.

nie wydali. Wiele jest tekstów z Pisma św. i Ojców Kościoła. Autor włączył teksty z *Collectio Dionysio-Hadriana* i *Collectio Hispana*, z *Libri Poenitentiales*, także z *Breviarium Alarici*, *Leges Wisigothorum* i *Baiuvariorum*, *Kodeksu Teodozjańskiego* i *Epitome Iuliani*. Celem zbioru była obrona praw Kościoła przed wpływami świeckich, zarezerwowanie procesów osób duchownych sądownictwu kościelnemu oraz zwalczanie instytucji chorepiskopów.

Capitula Angilramni

Zbiór ten występuje prawie we wszystkich kodeksach, które zawierają *Decretales Pseudo-Isidori*. Tytuł, który najczęściej występuje, to: „Ex Grecis et Latinis canonibus et sinodis romanis atque decretis praesulum ac principum Romanorum haec capitula sparsim collecta sunt et Angilramno Mediomatricae urbis episcopo Romae a beato papa Adriano tradita sub die XIII. Kalendarum octobrium indictione nona quando pro sui negotii causa agebatur”. Tytuł jest o tyle istotny, że zawiera informację, która pozostaje nierozstrzygnięta do dzisiaj. W starszych rękopisach podaje się, że Angilramn (769-791), biskup Metz i kapelan Karola Wielkiego, miał otrzymać ten zbiór od papieża Hadriana I (772-795), gdy przebywał w 785 r. w Rzymie. Inni z kolei twierdzą, i jest to wersja późniejsza, że to Angilramn miał podarować zbiór papieżowi Hadrianowi podczas swojego pobytu w Rzymie. Obecnie utrzymuje się pogląd, że obie wersje są nieprawdziwe²⁶ oraz zarówno tytuł, jak i kanony są nieprawdziwe. Pochodzą z tego samego źródła, co pozostałe zbiory sfałszowane. Zbiór zawiera wiele kanonów i sformułowań, brzmiących tak jak te z *Capitularia Benedicti Levitae*²⁷. P. Hinschius twierdzi, że autorem tego zbioru jest ten sam autor, który skompilował *Decretales Pseudo-Isidori*²⁸, podobnie uważa też A. van Hove²⁹.

Na zbiór składają się 71 lub 72 *capitula* (w niektórych rękopisach mówi się o 80). Źródła, z których korzystał autor, to *Kodeks Teodozjański*, *Collectio Hispana*, kanony synodalne. Treść tych źródeł została tak zmieniona, aby uzyskać zamierzony cel, czyli obronę duchownych, a szczególnie biskupów, przed oskarżeniami ze strony świeckich. Świeckim nie wolno było w żadnej sytuacji oskarżać biskupów. Osoby duchowne mogły być sądzone jedynie przez sądy kościelne. Zbiór ten stanowi swego rodzaju kodeks prawa procesowego.

²⁶ H e m p e r e k, G ó r a l s k i, *Komentarz*, s. 54.

²⁷ H i n s c h i u s, *Decretales*, s. CLXX.

²⁸ Tamże, s. CLXXXII.

²⁹ V a n H o v e, *Commentarium*, s. 143.

Decretales Pseudo-Isidorianae

Jest to najobszerniejszy zbiór spośród wszystkich zbiorów norm sfałszowanych. Autor zbioru nazywa siebie Izydorem, z przydomkiem *Mercator*, w innych kodeksach *Peccator*. Izydor *Mercator* czy *Peccator* to imiona fikcyjne. Skojarzenia z Mariuszem Merkatozem, pisarzem z V w., czy Izydorem z Sewilli (ok. 570-636 r.) miały w zamyśle autora, bądź autorów, jak można przypuszczać, dodać autorytetu całemu dziełu bądź ukryć prawdziwych autorów. Źródłami, z których autor korzystał, były: *Collectio Hispana Chronologica*, w wersji Augustodunensis rozpowszechnionej w Galii, oraz *Capitularia Benedicti Levitae*. Ponadto w zbiorze znalazło się około dziesięć tysięcy tekstów sfałszowanych, pochodzących z dzieł pisarzy kościelnych i praw dawnych czasów, lub tekstów całkowicie fikcyjnych. Istnieją kodeksy zawierające dwie wersje zbioru, jedna krótsza, druga dłuższa. Wersja dłuższa składa się z trzech części.

W pierwszej części znajduje się przedmowa oraz wiele innych dokumentów: *Ordo de celebrando concilio*, indeksy do części pierwszej i drugiej, *Canones Apostolorum* (50, a więc ta część, która została przyjęta na Zachodzie), ponadto sześćdziesiąt dekretów papieskich od Klemensa I (88-97) do Milcjadesa (311-314), ułożonych chronologicznie. Spośród tych dokumentów tylko dwa listy pochodzą od Klemensa I, ale i one zostały w części sfałszowane, pozostałe dekretały są apokryfami bądź całkowicie fikcyjnymi tekstami. Przypisano je papieżom z lat 90-314.

Wśród wielu tekstów drugiej części znajduje się *Donatio Constantini*. Jest to fikcyjny dokument rzekomej darowizny cesarza Konstantyna na rzecz papieża Sylwestra I (314-335). Sylwester miał udzielić Konstantynowi Wielkiemu chrztu, po którym miał być oczyszczony z trądu. Konstantyn z kolei miał przekazać papieżowi Sylwestrowi insygnia cesarskie oraz władzę nad patriarchatami Wschodu, Italią i Zachodem, co dało początek państwu kościelnemu. Jest to tekst całkowicie fikcyjny, co w sposób naukowy udowodniono w XIX w. W części tej znajdują się ponadto kanony soborowe i synodalne zaczerpnięte z *Collectio Hispana Augustodunensis*, w których dokonano dalszych sfałszowań.

W trzeciej części znajdują się dekretały papieży od Sylwestra I (314-335) do Jana III (561-574), ponadto trzydzieści fikcyjnych dekretów. Zostały one przypisane papieżom, którzy według *Liber Pontificalis* mieli je wydać, ale teksty tych dekretów nie zachowały się, nie można więc było sprawdzić, czy rzeczywiście kiedykolwiek istniały. Teksty prawdziwe z tej części pochodziły przede wszystkim z *Collectio Hispana Augustodunensis*. Wiele

jest tekstów teologicznych, które nie mają istotnego związku z normami prawnymi. Zredagowano je tak, aby służyły zamierzeniom reformatorskim.

Celem zbioru, jak i poprzednich, była reforma Kościoła: wzmocnienie dyscypliny kościelnej, uwolnienie Kościoła od dominacji świeckich, odebranie świeckim władzy nad dobrami kościelnymi, zakaz prowadzenia procesów świeckich przeciwko biskupom i innym duchownym. W łonie samego prawodawstwa kościelnego teksty sprzyjają proboszczom, których jednak poddają władzy biskupów. Odmawiają jednak im władzy nad chorepiskopami. Umniejszają władzę metropolitów, a ich władzę przenoszą na synody prowincjonalne. Podkreślają najwyższą władzę Stolicy Apostolskiej. Teksty zbioru dotyczą tylko dyscypliny kościelnej, nie odnoszą się do treści wiary i dogmatów.

Zbiór powstał najprawdopodobniej po 847 r., gdy został ukończony i rozpowszechniony zbiór Benedykta Lewity, a przed 852 r., w którym Hinkmar, arcybiskup Reims, posługiwał się sfałszowanymi tekstami pochodzącymi z tego zbioru; na pewno przed 857 r., gdyż w tym właśnie roku używano zbioru na zgromadzeniu w Carisiacum (Quercy)³⁰.

Badacze zbiorów sfałszowanych odrzucili hipotezę o możliwości powstania zbioru w Rzymie; wiązali to z faktem wyraźnego żądania wzmocnienia władzy papieży. Przyпуска się, że zbiór powstał w Galii, gdyż jego źródłami są teksty używane w Galii. Sytuacje, które teksty opisują, również dotyczą Galii. Ponadto zbiory ukazały się w Galii i tam też zostały rozpowszechnione. Odrzucono też możliwość, że zbiór powstał w Moguncji. Uczeni opowiadają się raczej za Reims, prowincją Tours lub Le Mans. Przyppuszczenie, że autorem mógł być mnich z opactwa Corbie, nie wydaje się możliwe do przyjęcia³¹, jednak o osobie autora lub autorów nie można nic pewnego powiedzieć.

Zbiór ten, używany przez Hinkmara, arcybiskupa Reims, w 852 r. i na zgromadzeniu w Quercy w 857 r., został tam rozpowszechniony i musiał cieszyć się uznaniem, o czym świadczy duża liczba rękopisów. Z Galii zbiór przeszedł szybko do Rzymu, gdzie znany był już w 854 r., gdyż korzystał z niego Anastazy Bibliotekarz podczas sporu z Grekami³². Papież Mikołaj II (858-867) znał przynajmniej dwa spośród dekretów w nim zawartych. Znali je również następnii papieże, jednak nie posługiwano się nimi. W dwa wieki później, gdy podjęto dzieło reformy, reformatorzy i sami papieże, szczególnie od czasów papieża Leona IX (1044-1058) i Grzegorza VII (1073-1085), szu-

³⁰ Tamże, s. 144.

³¹ Ch. L i n k, *Kirchliche Rechtsgeschichte*, München 2009, s. 32, przyp. 10.

³² K n o w l e s, O b o l e n s k y, *Historia Kościoła*, s. 113.

kali w tekstach tego zbioru wsparcia dla swoich idei. Zbiory sfalszowane, a szczególnie *Decretales Pseudo-Isidorianae*, nie budziły początkowo podejrzeń i traktowane były jako prawdziwe. Ich teksty przepisywano i włączano do zbiorów prawa kanonicznego. Tak czyniono w Italii. Wiele tekstów pochodzących z tych zbiorów sfalszowanych włączył do swojego *Dekretu* Gracjan. Właśnie poprzez *Dekret* Gracjana dotarły do Hiszpanii (przed *Dekretem* były tam prawie nie znane). W Anglii nie znano ich do końca XI w. Chociaż powątpiewano co do autentyczności niektórych dekretałów, generalnie przyjmowano ich autentyczność niemalże do połowy XV w. Fakt fałszerstwa zbiorów wykazali Centuriatorzy Magdeburscy w wydanym w Bazylei w 1559 r. swoim dziele *Historia Ecclesiastica*³³.

*

Wpływ zbiorów norm sfalszowanych na poprawę dyscypliny kościelnej jest różnie oceniany. Ogólnie w nauce przyjmuje się, że błędne jest stwierdzenie, iż zbiory te zmieniły zasadniczo dyscyplinę kościelną lub wprowadziły prymat papieski. Bardziej słuszne wydaje się przekonanie, że dyscyplina kościelna, jak też prymat papieski, wcześniej wypracowane, zostały przez autorytet wielu dawnych tekstów prawnych umocnione. Należy jednak przyznać, że zbiory te wprowadziły wiele zmian, jak choćby zarezerwowanie przez Stolicę Apostolską prawa wydawania pozwolenia i aprobaty mających odbyć się synodów biskupów. W wymiarze prawa procesowego utrwaliły zakaz wytaczania przez świeckich spraw sądowych biskupom i innym duchownym. Zakaz ten był wielokrotnie łamany i w praktyce nie przestrzegano go ściśle, tym niemniej zmiany te stanowiły istotny krok w walce o uniezależnienie się duchownych od sądów świeckich. Ważnym osiągnięciem było zarezerwowanie papieżowi ostatecznej decyzji w sprawie depozycji biskupów. Nie było to łatwe do wdrożenia, a wręcz nie znajdowało pełnego uznania, gdyż ograniczało to władzę metropolitów i synodów, jednak rozpoczęło to proces przenoszenia pewnych praw z metropolitów na Biskupa Rzymu. Zbiory utrwały również prawo, zarezerwowane dla Biskupa Rzymu, przywrócenia biskupa pozbawionego godności do poprzedniego stanu³⁴ i prawo wszystkich do odwołania się do Biskupa Rzymu. Ważnym elementem, które wprowadzały, była też obrona oskarżonych przed przemocą i obrabowaniem

³³ V a n H o v e, *Commentarium*, s. 146.

³⁴ Tamże, s. 147.

w okresie oczekiwania na proces³⁵. Falszujący normy prawne popierali i wykorzystywali dla własnych celów tradycyjną i uznaną już wcześniej naukę o prymacie papieskim. Autorzy twierdzą, że „tym, co sfalszowali, był dekret, który miał «potwierdzić» ich ideologię”³⁶. Niektórzy (Horst Fuhrmann) uważają te zbiory za „einflussreichsten Fälschungen des Mittelalters”³⁷ (falszerstwa, które w średniowieczu miały największy wpływ).

FALSIFIED LEGAL NORMS IN MID 9TH CENTURY

S u m m a r y

In the Merovingian era, the Church in Gaul was beginning to transform into a local church. Bishops resided in major cities, managing the whole of ecclesiastical local life. Slowly, a parish system came into being. After Gaul came under Germanic occupation, bishops started to support influential individuals in particular factions – those who were in charge of the appointment of bishopric officials. Bishops now cared less for religious life, hence the need for reforms was born. Some reforms were tried in the time of Carolingians, and synods were going to play a significant role. Charlemagne carried out major reforms as he wanted to hold the highest authority, both as head of State and head of Church. This fact brought about the dependency of the Church on secular authority. The successive ruler, Louis the Pious did not intervene into ecclesiastical matters with much zeal, just like his predecessor. Well-educated bishops in the time of Charlemagne had begun to regain their influences in the Church. It was then that the idea of law-based Church was born. In mid 9th century, it is supposed, in western Gaul, perhaps in the province of Reims, legal norms contained in different collections were falsified. Also, new false norms were formulated. Four collections were created: *Collectio Hispana Augustodunensis*, *Capitularia Benedicti Levitae*, *Capitula Angilramni* and *Decretales Pseudo-Isidoriana*. The main idea that the unknown authors had in mind was defence of the Church against the influences of secular authority, consolidation of canon discipline, the right of the clergy to be tried before ecclesiastical courts, and strengthening of the Pope’s supremacy.

Translated by Tomasz Pałkowski

Słowa kluczowe: zbiór prawa, fałszowanie norm, kapitularze.

Key words: body of law, falsified norms, capitularies.

³⁵ K n o w l e s, O b o l e n s k y, *Historia Kościoła*, s. 113.

³⁶ W. U l l m a n n, *The Growth of Papal Government in the Middle Ages: A Study in the Ideological Relation of Clerical to Lay Power*, London–New York: Methuen–Barnes and Noble 1955, s. 178.

³⁷ L i n k, *Kirchliche Rechtsgeschichte*, s. 32.